

CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:

Rocznie rs. 9 k. —
Półrocznie „ 4 k. 50
Kwartalnie „ 2 k. 50

w Królestwie i Cesarstwie:

Rocznie rs. 12 k. —
Półrocznie „ 6 k. 50

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce:

Zwykłe ogłoszenia: za 1 raz 7 kop.,
za 2 razy 13 k., za 3 razy 18 k., za 4
razy 22 k., za 5 razy 25 k., za 6 razy
28 kop.

Nekrologi: za każdy wiersz 12 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 15 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adreso
we rs. 2 miesięcznie.

Kalendarzyk.

Dzisiaj: Piotra Damiana B. D. Kość i Romany P.
Jutro: N. zapustna Sergiusza M.
Wschód słońca o godz. 7 m. 2. Zachód o godz. 5 m. 26.
Długość dnia godz. 10 m. 24. Przybyło dnia godz. 2 m. 46.

Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Cegielniana Nr. 271/b.

ADRES TELEGRAFICZNY:

KULAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administra-
cyi Dziennika oraz w Biurach Ogłoszeń Rajch-
mana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie
będą zwracane.

PRZYPOMNIENIE.

Zatwierdzone w marcu 1876 r. *Towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych* ma jak wiadomo na celu moralną poprawę małoletnich przestępców i dzieci pobawionych przytułku, polepszenie ich losu w przyszłości i wytworzenie z nich użytecznych członków społeczeństwa.

Przyjmując do przytułków dzieci skazane przez sądy na oddanie rodzicom dla skarcenia domowego, jak niemniej włóczęgi małoletnie, zakwalifikowane wyrokami sądowymi do odesłania ich do miejscowych zakładów dobroczynności publicznej, towarzystwo osad rolnych i przytułków rzemieślniczych dało dowody uznania godnej wytrwałości. Do poprawczej bowiem osady w Studzieńcu przyjęto od chwili otwarcia zakładu 294 wychowaućców, z których 164 wyszło napowrót w świat moralnie poprawionymi i wykształconymi jako kołodziej, cieśle, kowale, szewcy, krawcy lub ekonomowie folwarczni. Pilna bacność zarządu i przelożonych nad zwracaniem woli wychowaućców ku dobremu, obok elementarnej nauki i wpajania pożytecznych w praktycznym życiu wiadomości, nad rozwinięciem zdolności umysłowych i sił fizycznych, przez pracę w polu, ogrodach i warsztatach — powróciła społeczeństwu uczciwych i pożytecznych jego członków.

Uznanie też ogółu niejednokrotnie objawiało się w ofiarności dla wspomnianych celów.

Pewna atoli część społeczeństwa łódzkiego zachowuje się zbyt obojętnie względem tak znacznej i pożytecznej instytucji. Zdawałoby się, że przysłowiowa zasobność Łodzi nie powinna dozwolić na zaleganie przez członków w dobrowolnie przyjętych opłatach, wynoszących zaledwie 6 rs. rocznie, tem więcej, że Łódź mogłaby znaleźć częstą sposobność korzystania z owego Towarzystwa. Suma jednak zaległości, dochodząca do 1,188 rs. przy skromnej liczbie 44-ch członków, przeczy temu najzupełniej.

Sto pięćdziesiąt tysięcy mieszkańców licząca Łódź, pełna dzieci polujących na chustki w kieszeniach i mnożącego się ciągle żebractwo, nie zdobyła się dotychczas nawet na 1/10% członków towarzystwa osad rolnych, a i ci obywatele, niby uznający korzyść wspomnianej instytucji, dopuścili się w przeciągu ośmiu lat zaległości długu honorowego na 1,188 rs. Chcemy wierzyć, iż tylko pełne trosk obecne życie przemysłowe, mogło być przyczyną tak daleko idącego zapomnienia, gdyż inaczej musielibyśmy zwątpić nietylko o cnotach obywatelskich naszego ogółu, ale nawet o zrozumieniu przez ten ogół jego własnego dobra. Zwracamy zatem uwagę interesowanych, aby w obecnym czasie, zwłaszcza w tym międzysezonowym czasie, nie zapomnieli przy regulowaniu innych, większych rachunków, o wywiązaniu się z danego słowa.

Do przytułków rolniczo-rzemieślniczych będą przyjmowane małoletnie sieroty, żebracy i w ogólności dzieci nie mające przytułku, obojga płci, wszelkich wyznań, w wieku od 8 do 14 lat, na przeciąg lat dwóch. Każdy zaś członek towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych ma prawo — za okazaniem piśmiennego dowodu, że jest członkiem tego towarzystwa, — przedstawiać miejscowej władzy małoletnich przestępców, dla zakwalifikowania ich do przytułku rolniczo-rzemieślniczego. Członkowie towarzystwa dzielą się na honorowych i korespondentów. Pierwszym może być każdy, kto podpisawszy odpowiednią deklarację, złoży rs. 6 i takowe zobowiąże się dawać corocznie. Członkowie korespondenci zaś mianowani są przez zarząd towarzystwa i rząd gubernialny, po jednym na każdy powiat i na każde miasto gubernialne, z wyjątkiem Warszawy, gdzie odpowiednio do podziału miasta na cyrkule policyjne, jest 9 członków korespondentów. Członkowie korespondenci przyjmują składki roczne od członków honorowych, wydając w zamian odpowiednie kwity, utrzymując w ogólności rachunki towarzystwa w danym powiecie, oraz obowiązani są właściwymi drogami dążyć do pomyślnego rozwoju instytucji.

Członkiem korespondentem na powiat łódzki mianowany został p. Oppeln-Bronikowski, inspektor warszawskiego towarzystwa ubezpieczeń.

Pragnących zatem bliżej się poznać z celem i ustawami towarzystwa osad rolnych, albo życzliwych tej wysoce humanitarnej instytucji, zwracamy do niego.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

Sprawozdania targowe.

Targi berlińskie. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 20 b. m.).

Temperatura w ubiegłym tygodniu odpowiadała bardziej obecnej porze roku; nocami były przymrozki. Stan handlu zbożowego zagranicą w niczem się nie odmienił. Wszędzie widzieć można wyczekującą postawę, nigdzie większego ożywienia, chociaż usposobienie w ogóle jest mocne. Nawet w Ameryce uspokoiło się usposobienie, ceny nie ulegają raptownym zmianom. Okazało się, że powodzie, które wywołały tak wielkie zaburzenie, nie wywołały zbyt znacznych szkód. Wywozy znowu się zmniejszyły, a mianowicie z 149,000 kw. na 127,000 kw., a także i „visible supply” pszenicy zeszły z 32,775,000 na 32,125,000. Gdy wobec tego, pomimo niższych notowań, cena frachtu nie zmieniła się wcale, widać z tego, że w Ameryce wracają normalne stosunki i że właściciele składów nie będą zmuszeni robić dalszych ustępstw w celu powiększenia wywozu. Notowania amerykańskie rzeczywiście nie robią już wielkiego wrażenia w Europie, czego dowodem jest Anglia, gdzie pszenica odzyskała dawniejsze ceny, a cena gatunków wyborowych powiększyła się nawet trochę. Mąka obniżyła się w cenie, w skutek obfitych dowozów i zawsze przepelnionych składów. Ceny żyta i innych gatunków zboża okazują skłonność do niżki. Podobnie i we Francji zarówno w portach, jak i wewnątrz kraju, ustala się mocniejsze usposobienie,

młynarze jednak wstrzymują się od zakupów, tembardziej, że za krajowe zboże żądają wysokich cen, najczęściej nie uwzględnianych. Handel terminowy rozwija się więcej jak spokojnie, ponieważ zarówno konsumcyja jak i spekulacyja zachowują postawę wyczekującą. W Belgii pszenica cieszyła się dobrym popytem, ceny w pełni się utrzymywały; zapasy żyta zmniejszyły się, usposobienie dla towaru w m. mocniejsze, na termin silniejsze zaoferowanie. W Holandyi usposobienie lepsze, szczególnie żyto ma zbyt dobry, ilość rzeczywistego towaru widocznie się pomniejsza. Konsumcyja zarówno tu, jak i nad Renem zadługo wyczekiwała na niższe ceny, i teraz, potrzebując rzeczywistego towaru, godzi się musi na wygórowane żądania. Handel terminowy nad Renem był również ożywiony, przy mocnym usposobieniu. W południowych Niemczech wywierały mocno zaoferowane składki, pewien nacisk na ceny, jednakże i tu usposobienie było dosyć dobre, przy małych obrotach. W Austrii-Węgrzech dawniejsze ożywienie osłabło trochę. Jakkolwiek wywóz mąki jest w zastoju, jednakże z powodu niskich cen zboża, mogą młyny pracować spokojnie, w oczekiwaniu lepszego zbytu w przyszłości.

Na tutejszym rynku interes obracał się w ciasnych granicach, usposobienie do dnia wczorajszego było mocne. Raptownych zmian w cenach nie było, zależały one wyłącznie tylko od przewagi popytu lub podaży. Szczególnie odznaczał się spokojnym usposobieniem handel pszenicą. Prowincya trzymała się zdaleka, ceny normowała miejscowa spekulacyja. Głównym powodem wyczekującej postawy były spodziewane w wiosną wielkie realizacye, obcych wstrzymywał przytem od robienia zakupów niedostateczny dobór dostawionych tu gatunków pszenicy. Usposobienie mimo to było do dnia wczorajszego mocne, później nastąpiła niżka o 50 fen. na wszystkie terminy. Bardziej ożywionem było usposobienie dla żyta, chociaż i tu udział prowincyi był bardzo skromny. Zmiany cen były tu znaczniejsze, okazując stale skłonność do niżki. Powo-

NAUKA, SZTUKA, LITERATURA.

Zródła inowłodzkie.

— 0 —

Osada Inowłódz, położona w gubernii piotrkowskiej, w powiecie rawskim, nad rzeką Pilicą, wśród bardzo malowniczej okolicy i ciekawa swoimi historycznymi zabytkami, jak: ruiny zamku, wzniesionego przez Kazimierza W., odnowionego przez Bonę, kościółek ś-go Idziego, wystawiony w 1082 roku przez Władysława Hermana, znaną była jeszcze na początku bieżącego stulecia ze swych pokładów krzemienistego szpatu żelaznego i ze swych źródeł leczniczych, o czym świadczą dokumenty z 1818 roku, odszukane przez adwokata Birnzweiga, obecnego właściciela ślicznie urządzonej wili i majątku, położonego na lewym brzegu rzeki i graniczącego z gruntami osady. Dokumenty wspomniane znajdują się w archiwach byłego magistratu miasta Inowłodzi i przedstawiają pierwsze usiłowania ówczesnej władzy, w celu ocenienia leczniczej wartości niektórych źródeł, znajdujących się tu i owdzie na terytorium miejscowości i jak się z owych dokumentów okazuje, był dokonany jakościowy rozbiór dwóch wód przez fizyka Jaworskiego. Wypadków szczegółowych owego badania, w dokumentach nie znajdujemy, lecz musiały one wypaść pomyślnie, to jest na korzyść leczniczej wartości źródeł, skoro uskuteczono pewne techniczne roboty, jak ocebrowanie wylotu, odpływu jednego ze źródeł żelazistych, ślad których to robot po-

dzi dzień pozostał jeszcze. Ludzie starzy pamiętają, że były pobudowane łazienki i że do nowo-urządzonych kąpeli zjeżdżali się rok rocznie liczni goście. Prawdopodobnie kąpiele inowłodzkie byłyby ulepszone, udogodnione i rozszerzone, a wody same zyskałyby szerszy rozgłos, gdyby nie wypadki krajowe 1830 roku. Od owego czasu kąpiele i wody inowłodzkie poszły w zapomnienie, ruda jednakże żelazna, stanowiąca bogaty pokład, wapieniai przejęte gipsem, we wzgórzach lewego brzegu rzeki, były eksploatowane i to w wielkich rozmiarach, o czym świadczą liczne szachty, piece wapienne i piec wielki tuż nad samą rzeką położony; dopiero pan Birnzweig, zainteresowany odszukaniem dokumentami i wiedząc, że jedno ze źródeł, mianowicie źródło ś-go Idziego, wypływające u podstawy wzgórza wapienno-gliniastego, na którem, jak wspomniano, wznoszą się szczątki historycznego kościołka, u ludu posiada leczniczą sławę, przedstawił na wiosnę 1883 r. tutejszej stacyi chemicznej próby wód kilku źródeł dla chemicznej oceny.

Jakościowe, chemiczne, najpierw pobieżne badanie w laboratorium, następnie badanie u źródła na miejscu, wykazało obecność w niektórych źródłach żelaza; w źródle Idziego obecność węglanów alkalicznych i soli magnezowych, a w kilku małych źródełkach obecność siarkowodoru, jakkolwiek w bardzo małej ilości. Stopień twardości oznaczony w celu przybliżonego ocenienia mineralizacyi, okazał się dla wszystkich badanych źródeł za niski, ale względ na dwie ważne okoliczności, mianowicie na porę wiosenną i zupełne nieuregulowanie źródeł, o-

koliczności silnie wpływające na rozcieńczenie wód źródłanych, mógł się tylko przyczynić do prowadzenia dalszych badań. Jakoż za radą kilku poważnych i doświadczonych lekarzy, obecnych przy badaniu na miejscu, postanowiono uregulować przynajmniej do pewnego stopnia tymczasem dwa źródła: ś-go Idziego i żelaziste obok pieca wielkiego, wzięść próby w lecie i podać takowe ilościowemu badaniu, które zostało dokonane w laboratorium wyżej wspomnianej stacyi chemicznej. Szczegółowe wypadki tej analitycznej pracy w naukowej formie, będą ogłoszone w jednym ze specjalnych pism krajowych, tu zaś ograniczymy się tylko na niektórych cyfrach, dających pojęcie tak o mineralizacyi, jako też o ilości głównie działających substancyj w wodach rozpuszczonych, a mianowicie:

1) w źródle ś-go Idziego w jednym litrze wody znajduje się suchej pozostałości po odparowaniu i wysuszeniu 0,464 grm., a 0,2091 grm. dwuwęglanu magnezu, prócz tego siarczany wapnia, potasu, sodu, węglan sodu i ślady litynu;

2) w żelazistym źródle obok pieca wielkiego, w jednym litrze znajduje się 0,029 grm. dwuwęglanu tlenku żelaza;

3) woda siarkowodorna zawiera tylko w litrze 0,1 cala sześciennego gazu siarkowodorowego; prócz tego dokonano jeszcze robioru iltu borowinowego, znajdującego się w ogromnej ilości na wzgórzu pod lasem, a mogącego służyć dla przygotowania kąpeli błotnych.

Z kilku cyfr tutaj załączonych okazuje się, że próby wód badanych, wypadły w ogóle za słabo mineralizowane, co w części

zależać może od niedokładnego i niedostatecznego uregulowania źródeł, które w skutek tego są ciągle rozcieńczane zaskórnią i atmosferyczną wodą; pokłady bowiem mineralizujące, mianowicie pokłady krzemienistego szpatu żelaznego, wapienia z gipsem, stanowią tu podstawę wzgórz lewego brzegu rzeki, z których właśnie badane źródła wypływają, mają więc warunki silniejszej mineralizacyi.

Zresztą nie tyle mineralizacya wód inowłodzkich, która, jak wspomniano, można prawdopodobnie podnieść starannem i dokładnem uregulowaniem wylotów i nakryciem źródeł, ile prawie idealne połączenie wszystkich warunków klimatologicznych i hydropatycznych opisywanej miejscowości, przemawia silnie na ich korzyść. Wielka rzeka z wodą czystą i głęboką, z dnem piaszczystem i żwirowatym, z ławicami białego piasku dla insolacyi, prawie dziewicze lasy księstwa łowickiego, otaczające z lewej strony miejscowość, wzgórzyste i pagórkowate brzegi, pokryte ślicznymi sosnowymi i jodłowymi gajami, ozonizującymi powietrze, łatwość komunikacyi koleją żelazną do Tomaszowa i t. p. czynią, zdaniem naszym, wzmiarkowaną miejscowość w wysokim stopniu przydatną na stacyę klimatyczną i ze zdaniem powyższem zgodzić się może każdy lekarz, przyjąwszy pod uwagę obecny zbawienny zwrot leczenia przeważnie za pomocą czystego, w naturalny sposób ozonizowanego powietrza, za pomocą słońca, kąpeli i prostych a zdrowych pokarmów.

dem tego są liczne zamówienia obcego towaru. Młyny nie spieszą się w kupnie, przewidują, że zawsze z łatwością będą mogły pokryć swoje potrzeby i oczekują spokojnie nadpływających ładunków. Bieżący miesiąc stracił 1½ m., następne 1 m. — 75 fen. Usposobienie dla o w s a było przewlekłe. Gorsze gatunki zaofiarowane gwałtownie musiano zbywać taniej, pomimo to było niewiele nabywców. Dobre dostawione skąpo, zbywano łatwiej po cenach cokolwiek wyższych. Średnie, mniej poszukiwane aniżeli w tygodniu poprzednim, z trudnością zdołały się utrzymać przy dawnych cenach. Interes terminowy ograniczał się prawie na zadosyć uczynieniu dawniejszym zobowiązaniom, nowe umowy należały do rzadkości; pomimo to zyskały terminy na wiosnę 75 fen., na maj cz. 50, a dalsze 25 fen. Kukurydza była mało poszukiwana, za dobre gatunki płacono jednak wyższe ceny, ponieważ towar znajduje się w jednych rękach. Terminy okazują skłonność do zniżki. Z nad Dunaju nadchodzą niskie zaofiarowania, a również zasługują na uwagę i „visible supply” w Ameryce, które wzrosły do 13,250,000 busz. W porównaniu z poprzedzającym tygodniem, stracił bieżący miesiąc 1 m., luty i marzec 2 m., dalsze terminy 1½—1½. Zbyt żytniej mąki znowu bardzo się powiększył, głównie z powodu niskich cen. Młyny pracują w całej pełni i na długo zaopatrzone są w zamówienia. Dostawione tu małe ilości obcej mąki szybko zniknęły z targu. Artykuły pastewne, szczególnie otręby, są przepłacane i nie można ich dosyć nastarczyć. Tylko w interesie terminowym cicho, wiosna straciła 15 f., maj i czerwiec 10 f. Olej skalny w zaniebaniu, zaofiarowania nie brak, ale ochoty do kupna nie zdołały obudzić nawet niskie ceny. Usposobienie dla oleju skalnego było mocne. Wiadomości o niepomyślnych zbiorach w Indjach, jak równie przymrozki w ostatnich czasach, pobudziły ochotę spekulacji. Przytem właściciele powstrzymują się z zaofiarowaniem, nie przypuszczając możliwości większego obniżenia cen, wobec szczupłych zapasów ziarna w Niemczech. Wkońcu jednak wywarły nacisk na ceny niskie notowania z Paryża, tak, że ostatecznie straciła wiosna 10 fen., czerwiec i lipiec 50 fen. Zbyt spirytusu ograniczył się jeszcze bardziej. Ze jednak przytem i zaofiarowania na termin były bardzo nieznaczne, ceny zdołały się utrzymać. W porównaniu z cenami poprzedniego tygodnia, okazuje się nawet wyższość, a mianowicie dla towaru w miejscu 20 fen., na następujące terminy 30, na wiosnę i lipiec 10 fen.

Zboża. Odesa 16 lutego. Cokolwiek lepsze wiadomości z Ameryki wywołały w początku tygodnia większe ożywienie w interesie, później jednakże przeważało napowrót usposobienie spokojne. Pomyślnie dokonywano obroty mięką pszenicą besarabską i girką, szczególnie w gatunku średnim i pośledniejszym. Dobrze płacono pierwszorzędną ciężką pszenicę z 1882 roku, której używają jako domieszki do pszenicy z 1883 r., przedstawiającej bardzo wiele do życzenia pod względem wzrostu i barwy. Podwyżka cen wynosiła 2—9 kop. na pudzie. Zapasy żyta są zupełnie wyczerpane, dla tego też obroty obejmowały tylko 3,000 cztw. Ceny po myśli nabywców: 89—95 kop. za pud. Kukurydzy sprzedano 20,000 cztw. po 78—81 kop.; zapasy starej kukurydzy wyczerpane. Jęczmienia brak zupełnie, pomimo tego, że jest bardzo poszuki-

wanym, sprzedano go zaledwie 4,000 cztw., po cenach 77—79 kop. Obroty tygodniowe obejmowały: pszenicy 109,000 cztw., żyta 3,000, kukurydzy 20,000, jęczmienia 4,000, owsa 8,000, razem 144,000, w tygodniu poprzednim 97,000 cztw. Zapasy mniejsze, wynoszą 1,400,000 cztw., w czem około 1,000,000 pszenicy. Wywieziono w ciągu tygodnia 77,074 cztw., a mianowicie do Holandji, Belgii i Niemiec pszenicy 25,643, żyta 14,515, do Niemiec kukurydzy 33,354 i jęczmienia 2,312 cztw.

Chmiel. Norymberga 16 lutego. W ubiegłym tygodniu panowała na tutejszym targu cisza. Sprzedawano wprawdzie dziennie 80—100 bel., usposobienie jednak było osłabione i przyjęć można, że ostateczne ceny były o 10 m. niższe, w porównaniu do cen z czasów najmocniejszej wyżki przed 14 dniami. Nabywcy pokrywają ciągle tylko najniezbędniejsze potrzeby. Dobry popyt mają gatunki pośledniejsze, tańsze. Pierwszorzędny chmiel zaczyna być coraz rzadszym, na składach przeważa chmiel średniego gatunku, pośledni pod względem barwy. Notowano: wirtemberski pierwszorzędny 180 m., średni 165—175 m., hallertauski pierwszorzędny 180, średni 165—170, polski pierwszorzędny 180, średni 165—170, alzacki pierwszorzędny 175—180, średni 165—170, górski 170—180, z targu 165—170, aiszgrundzki 165—170.

Upadłości w Petersburgu. Sąd handlowy petersburski ogłosił w d. 18 b. m. następujące upadłości:

- 1) Ab. Saut et C-ie; 2) Jochim i S-ka; 3) N. A. Andrejew; 4) Platon Orłowski i Syn—wszyscy w Petersburgu.

Produkcja cukru w Europie. Według sprawozdania firmy F. Gerich et Co. w Londynie, ilość cukru wytworzonego w Europie podczas dwóch ostatnich kampanii, w porównaniu z ilością przewidywaną w tegorocznej, przedstawia się w następujący sposób.

	1883—84	1882—83	1881—82
	t.	t.	t.
Niemcy	925,000	848,124	644,775
Francya	450,000	423,194	393,269
Austria	435,000	473,002	411,015
Rosya	300,000	284,491	308,779
Belgia	90,000	82,723	73,136
reszt. Europy 40,000		35,000	30,000

razem 2,240,000 2,046,532 1,860,974
Całkowita więc produkcja będzie w bieżącej kampanii o 95,000 t. mniejszą aniżeli w poprzedniej. Ponieważ Rosya prawdopodobnie sama spożyje nadwyżkę swojej produkcji 15,000 t., pozostaje więc jeszcze 80,000 kt. do spożycia dla reszty Europy i Zjednoczonych Stanów Ameryki. Wprawdzie zbiory w Luizyannie mają dostarczyć w tym roku mniej o 25,000 t., a Manilla mniej o 50,000 t., jednakowoż ubytek ten zrównoważą dowozy z Brazylii i Kuby, które właśnie o taką samą ilość mają się powiększyć. Od dnia 1 października do końca roku 1883 dowieziono do Anglii 165,467 t. cukru z buraków gdy w poprzednim roku dowozy wynosiły w tymże czasie tylko 121,045 t. Już więc z początkiem 1884 r. zaabsorbowała Anglia więcej aniżeli połowę spodziewanej nadprodukcji. Tu wszakże nadmiernie należy, że powiększył się również i nadmiar dostawionego cukru, który wynosił w dniu 1 stycznia b. r. 224,760 t. w dniu 1 stycznia 1883 r. tylko 214,227 t. Do Stanów Zjednoczonych dowieziono w 1883 r. 45,889 t., gdy w trzech poprzednich la-

tach dowozy wynosiły 7,204, 5,941 i 2353 tonn. Z tych danych wyprowadza sprawozdawca wniosek, że pomimo zwiększenia produkcji, podwyższenie cen cukru jest możliwym.

Kronika Łódzka.

(—) **Ciekawa sprawa fałszerstwa weksli** będzie niezadługo rozsądzana. Jeden z mniejszych kupców tutejszych odmówił w tych dniach płacenia weksłu, twierdząc, że podpis jego jest fałszywy. Rzeczywiście też na pierwszy rzut oka charakter pisma wydawał się zupełnie odmiennym od zwykłych podpisów. Szczegółowe atoli badania wykazały, że kupiec stopniowo zmienił z rozmysłem pismo tak, iż ostatecznie udało się je zupełnie przeistoczyć. Oszustwa tego rodzaju dopuszczał się on już od kilku tygodni.

(—) **Małoletni złoczyńca.** Na Starem mieście wczoraj napadł na 14-go letniego chłopca S. równy mu wiekiem wyrostek i począł okładać go razami. Rozzuchwalony bezbronią ofiary wyjął nareszcie nóż i pokaleczył chłopca po twarzy. Na krzyk dziecka wybiegł jeden z lokatorów i odstraszył okrutnika, poranionego zaś chłopca oddał opiece lekarskiej.

(—) **Zaczadzenie.** Pan S. majster tkacki, mieszkający w pokoju wynajętym od państwa K. uległ wczoraj zaczadzeniu. Właściciele mieszkania zaniepokojeni, że S. nie przybył we właściwym czasie na śniadanie, pospieszyli do jego pokoju i znaleźli go tam leżącemu bez przytomności. Natychmiast zajęto się wybięciem okna i napełnieniem pokoju świeżym powietrzem, co sprawiło, że chory wrócił nareszcie do przytomności. Nieostrożność jednakże swoją przypłacił p. S. ciężką chorobą.

(—) **Od dzisiaj t. j. od 23 b. m. latarnie** naroznie palić się mają od g. 6 m. 15 wieczór do g. 4 m. 30 rano; wzywają zaś od g. 6 m. 15 wieczór do g. 12 m. 30 po północy.

KRONIKA KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

— **Rada państwa** na skutek przedłożenia ministeryum spraw wewnętrznych uznała za obowiązujący przepis o meldowaniu policyi osób zmieniających mieszkanie. Przepis ten rozciąga się do wszystkich miast i miasteczek, gdzie przebywa urzędnik policyjny.

— **W uniwersytecie kijowskim**, wedle tamecznych gazet, liczba studentów wyznania mojżeszowego ma być zredukowaną do 10%.

— **W Petersburgu** urządzony był ma sanitarny zjazd lekarzy, celem omówienia środków przeciw chorobom epidemicznym.

— **W ministeryum finansów** powstał projekt urządzenia przez bank państwa kas oszczędności przy kasach okręgowych.

— **Ministeryum finansów** rozesało już do kas gubernialnych nowy papier stemplowy. który wprowadzony będzie prawdopodobnie od dnia 1/13 marca r. b. w Królestwie Polskiem. Z dniem wprowadzenia nowych stempli przestanie obowiązywać dotychczasowa ustawa stemplowa z 1867 r.

Stempel będzie tylko do aktów notaryalnych używany, inne zaś opłaty jako to kary kontrawencyjne, opłaty spadkowe itd. będą opłacane gotówką do kas państwowych, nie jak doład stemplem.

który mu dokuczali lub wszczynali z nim wojnę. W takich razach jednak Malpelo miał taki wyraz jakby drwiny zwrócone do ojca na niego spadały, a chociaż był jeszcze maleńkim, spoglądał takimi oczami, iż mówiono wokoło: „O ty to pewno nie umiesz spokojnie w łóżku jak twój ojciec.” Tymczasem i ojciec jego nie umarł w swoim łóżku, chociaż był dobrym człowiekiem.

Wuj Mommu, doświadczony i sprytny bo ulomny twierdził, że nie ruszyłby tego słupa i za dwadzieścia dukatów, że jest to rzecz niebezpieczna. Ale prawdę mówiąc w kopalniach wszystko jest niebezpieczne; kiedy kto na to uważa, powinien zostać adwokatem nie górnikiem.

Tak więc w sobotę wieczór majster Michał kuł jeszcze swój słup chociaż już upłynął kawał czasu jak zadzwoniono na Anioł Pański i inni robotnicy zapalili fajki i poszli żyć mu, żeby się dalej zabałował w ten sposób dla miłości właściciela. On przywykł do śmiechów ludzkich nie uważał na to i odpowiadał tylko silnym oddechem ha! ha! za każdym uderzeniem motyki i myślał: To pójdzie na chleb, to na wino, to na suknię dla Nunziaty i rozrachowywał swój dochód. Szalenie.

Na świecie niebo skrzyło się gwiazdami, w sztolni lampa kopciła i migotała a gruby, czerwony słup podkopany, wyszczerbiony motyką chwił się także. Malpelo pomagał ojcu usuwając ziemię i wózek i narzędzia i flaszkę z winem. Ojciec, który go kochał, wołał: odsuniesz się! albo; u-

— **Ministeryum komunikacji** otrzymało do zdecydowania prośbę grupy kapitalistów, projektującej budowę nowej kolei od Murona do Penzy.

— **Ministeryum komunikacji** opracowuje projekt kolei w kraju Południowo-Ussuryjskim wzdłuż granicy chińskiej od Chabarówki do Władykaukazu.

— **W wyższych sferach administracyjnych** agituje się projekt zebrania szczegółowych danych o ilości drzewa, węgla i torfu, spotrzebowywanej przez koleje, z oznaczeniem miejscowości, w których każdy z tych trzech materiałów opału znajduje największe zastosowanie.

— **Właściciele papierni w Moskwie** i gubernii moskiewskiej wystąpili do ministeryum skarbu z petycją o zniesienie przywilejów cłowych księstwa finlandzkiego w celach ochrony przemysłu rosyjskiego.

— **Na rzecz kasy miejskiej** w Warszawie ustanowionym został podatek od poświadczeń policyjnych w rozmiarze 10 kop. za każdorazowe poświadczenie. Podatek ów pobierać się będzie: a) od zaświadczenia osobistości lub podpisu w celu otrzymania rzeczy wartościowych, lub dokumentów zarówno z cywilnych jak i rządowych instytucyj; b) od świadectwa, że przy wyjeździe z Warszawy nie zachodzi żadna przeszkoda.

Pobór ten uskutecznić się będzie za pomocą marki z herbem Warszawy.

— **W sądzie okręgowym piotrkowskim** utworzone zostały dwie nowe posady członków sądu oraz dwie posady pomocników sekretarza. Etat sądu powiększony o 2,200 rubli.

— **Losowanie listów likwidacyjnych** w banku polskim w Warszawie odbędzie się w d. 1 marca r. b.

— **Statki parowe**, które miały zacząć kursować między Warszawą a Płockiem, w skutek ostatnich mrozów, wstrzymać musiały żeglugę po Wiśle. Miejsmy wszakże nadzieję, że ta przerwa potrwa niedługo, gdyż obecny stan powietrza znowu wroży nam wczesną wiosnę, a przybór wody w rzece zachęca do korzystania z pomyślniej pory.

— **Flotylla „towarzystwa wioślarskiego”** w Warszawie zwiększa się znowu o dwa statki parowe małego rozmiaru, które, jak donoszą pisma warszawskie, sympatycznie to towarzystwo otrzymało ma w podarunek od dwóch zamożnych obywateli tamtejszych.

— **Warszawa** rozszerza się i upiększa z każdym rokiem. W tych dniach kilka większych ogrodów, położonych przy szosie belwederskiej, pomiędzy rogatkami i parkiem mokotowskim, podzielonych zostało pod budowę nowych willi. Poszukiwanie w stronie tej mieszkań letnich przez klasy mniej zamożne przybiera coraz większe rozmiary. Piękne położenie, bliskość parków łązienkowskiego, mokotowskiego i sieleckiego, a wreszcie sam punkt szosy belwederskiej, będącej przedłużeniem alei Ujazdowskich, odpowiada wszelkim wymaganiom warunkom. Szosata w krótkim już czasie stanie się istotnie aleją nader uczęszczaną, gdy w dalszym ciągu od willi Sielanka przedłużoną zostanie o cztery wiorsty do uroczego Wilanowa.

— **Akwaryum w Warszawie.** Podobno jeden z inżynierów warszawskich p. K., przy pieniężnej pomocy kilku ludzi zamożnych, zajmuje się sprawą urządzenia w Warszawie akwaryum, czyli wodozbioru do przechowywania żywych organizmów wodnych. Akwaryum to urządzone ma być w jednej z posesyj położonych na Krakowskim-Przedmieściu.

ważaj, uważaj, z góry mogą spaść kamienie i wielkie kawały gliny.— Nagle zamilkł, a Malpelo zajęty właśnie układaniem narzędzi w koszyku, usłyszał tylko głuchy huk jak kiedy przesypują wielką ilość ziemi. Znalazł się w ciemności, bo lampa zagasła.

Kiedy tego wieczoru szukano z wielkim pospiechem inżyniera kierującego robotami, znalaziono go wreszcie w teatrze, nie byłby on z pewnością zamienił swego fotelu na tron królewski, gdyż był wielkim dyletantem, a właśnie Rossi przedstawiał „Hamleta.”

Przed drzwiami tłoczyły się wszystkie kobiety z Monserrato krzyczały i uderzały się w piersi, aby dowieść swego współczucia dla biednej Nunziaty. Ona jedna nie mówiła nic, tylko zęby jej dzwoniły jakby to był styczeń.

Inżynier dowiedziawszy się, iż nieszczęście stało się przed czterema godzinami powiedział, że już niepotrzebnie przychodzono do niego. Udał się jednak na miejsce wypadku z drabinami i pochodniami, ale już wówczas upłynęło sześć godzin, a ulomny twierdził, że ażeby odwalić ziemię, która zasypała majstra Michała, potrzebaby tydzień roboty nieustannej.

Inżynier więc powrócił do teatru patrzeć na pogrzeb Ofelii, a ludzie ruszając ramiarami, rozchodzili się po jednemu. Wśród gwaru i lamentów nie uważali na głos dziecinny, niemający już nic ludzkiego w sobie, który wołał: „Kopcie, kopcie tutaj! prędko!”
(D. c. n.)

1

RUDY MALPELO (*)

napisał

JÓZEF VERGA

tłómaczyła z włoskiego Walerya Marrené.

— 0 —

Nazywano go Malpelo, bo miał czerwone włosy; a miał czerwone włosy, bo był to chłopak złośliwy, który obiecywał z czasem stać się skończonym łotrem. Więc cała kopalnia nazywała go Malpelo, a nawet własna matka słysząc ciągle powtarzane to imię, zapomniała że inne posiadał i wołała na niego w ten sposób.

Matka zresztą widywała go jedynie w sobotę wieczór, kiedy powracał do domu z trochę zarobionych pieniędzy. Ponieważ jednak był złośliwym i podstępny, lękano się by coś z tych pieniędzy nie odłożył dla siebie, a w tej wątpliwości starsza siostra częstowała go kułakami.

Przecież właściciel kopalni potwierdził, że nie zarabiał więcej niż przynosił do domu, było to bardzo mało, ale zawsze zbyt dużo dla Malpela, tego łotra, którego nie cierpeli wszyscy, od którego stroniono jak od parzywego psa, a jeśli kto spotkał go na drodze swojej, odtrącał kopniem.

(*) Malpelo, według wyobrażeń włoskiego ludu znaczy istotę nieszcześliwą, przeznaczoną fatalnie do zła, która z tego powodu nie podlega zwykłym niebezpieczeństwom gdyż dyabeł się nią opiekuje.

Rzeczywiście był on szkaradny, wstrętny, opryskliwy i dziki. W południe kiedy inni robotnicy siadali kołem ażeby spożyć swoją polewkę i zabawić się trochę, on wciskał się w najciemniejszy kąt i tam zjadał swój chleb samotnie, tak jak to czynią zwierzęta. Wszyscy też z niego drwili, rzucali kamieniami, a gdy nadszedł czas roboty, wołali do niego kopniem. On zaś żył wpośród razów i pozwalał przeciągać się jak bury osioł bez szemrania.

Był zawsze obdarty i tak zawalany rudą ziemią kopalni, że siostra jego chociaż nawet poszła za mężem znaną była na kilka mil wokoło jako siostra Malpela, a sztolnię w której pracował zwano sztolnią Malpela, co bardzo gniewało właściciela. Jednak trzymano go w kopalni z miłosierdzia, a trochę dla tego, że ojciec jego majster Michał śmierć w niej poniósł.

A stało się to następującym sposobem: jednej soboty chciał majster Michał skończyć robotę sporządzoną na ogół, to jest wyciąć słup, który nigdyś podpierał sklepienie a dzisiaj już był nie potrzebny; sądził na oko umawiając się z właścicielem, że będzie w nim od 35 do 40 wozów gliny. Tymczasem majster Michał pracował od trzech dni i jeszcze było roboty na pół poniedziałku. Był to więc bardzo zły interes i tylko on jeden mógł się dać w taki sposób wyzyskać. Dla tego też zwano go głupim Michałem i zwalano na niego co się dało. On biedak przykładał rękę do pracy, zamiast podnosić ją na współrobotników,

— W Lublinie rozpoczęta zostanie z na-
dejściem wiosny budowa nowego teatru sta-
łego. Budynek teatralny stanie na placu,
położonym przy ulicy Kapucyńskiej, na
który zwieziono już część materiałów. Kie-
runek robót obejmie miejscowy budowniczy
p. Junczys

— Wystawy włociańskie. W r. b. odbę-
dą się w kilku guberniach wystawy włocia-
ńskie, przeważnie koni.

W gubernii grodzieńskiej mają być urzą-
dzone dwie takie wystawy: jedna w Ko-
bryniu d. 27-go kwietnia, druga w Grodnie
d. 15-go czerwca.

W gubernii lubelskiej zaś miejscem tego-
rocznej kwietniowej wystawy koni włociań-
skich, będzie Lublin.

— Przędzalnia i tkalnia. Na wiosnę w za-
kładach fabrycznych p. Władysława Kro-
nenberga, na tak zwanym „Ostatnim Gro-
szu“ pod Częstochową, otwartą ma być po-
dobno jedynie tkalnia wyrobów lnianych
z przędzy zagranicznej, licząca 250 war-
szatów. W przyszłym zaś roku pu-
szczoną będzie w ruch przędzalnia lnu kra-
jowego i obcego, oraz druga część tkalni,
dla której pomieszczenie przygotowane zo-
stanie w ciągu nadchodzącego lata.

— Nasiona kamczackie. Prof. Dybowski
udzielił dwóm ogrodnikom warszawskim na-
sienia kamczackich owoców, zwanych „kysz-
meszem“ (Actinidia calomycta i Actinidia
suifunensis). Według twierdzenia szano-
wnego profesora, jagody, szczególniej
pierwszego z krzewów, są smaczne i wy-
borne.

Ogrodnicy, którzy otrzymali wspomniane
nasiona, mają zająć się ich hodowlą—zar-
ząd zaś ogrodu Frascati zawiadamia za
pośrednictwem „Dworu wiejskiego“, że pre-
numeratorem tego dziennika ofiaruje bez-
płatnie po jednym krzewie wicio-krzewu
kamczackiego o owocach jadalnych, które-
go nasiona wspomniany ogród otrzymał już
przed kilku laty od d-ra Dybowskiego.

— Kradzież poczty. W dniu 15-ym b. m.
posłano pocztę pieniężną z Hrubieszowa do
Tarczyna. W drodze pocztynion wraz z
konwojującym wyjeśli ze skrzynki pieniądze,
konie z bryczką pozostawili na drodze i sa-
mi zniknęli. Skutkiem tego delegowano ur-
zędnika z Zamościa na śledztwo do Hru-
bieszowa.

Suma skradzionych pieniędzy dotąd nie-
wiadoma.

— Ze Zgierza dochodzą nas skargi na
straszny nieporządek, jaki się zagnieżdził
na ulicach tego miasta. Tak np. dotąd nie
zasypano dołu, znajdującego się na ulicy
Błotnej, a spowodowanego przewróceniem
przed tygodniem latarni przez przejeżdża-
jącego tamtędy woźnicę. Dół ten stał się
już przyczyną niejednego niemilego wypad-
ku, ale widocznie naprawę zostawiono aż do
tej chwili, kiedy skutki okazały się w złama-
niu ręk lub nóg przechodniów.

— Szczęśliwa myśl t. z. wieczorków „we-
lnianych“, które w bieżącym karnawale zy-
skały prawo obywatelstwa w Warszawie i
nawet stały się modą, przynosi jak się oka-
zuje, podwójne korzyści. Nietylko bowiem
wprowadziła ona pewien racjonalny zwrot
w zapatrywaniach na istotę warunków do-
brej zabawy, lecz nadto staje się nowym
powodem do połączenia *utile cum dulci* i
zebrania na szlachetne cele dość znacznych
funduszy.

Od pewnego już czasu na owych wieczor-
kach wprowadzono stały zwyczaj wnoszenia
30-to kopiejkowych składek od osoby na
jakiś cel użyteczności publicznej; obecnie
zaś z pięciu takich zabaw zbierany fundusz
wyniósł już sumę 196 rs.

Ponieważ jeszcze podobnych wieczorków
ma się odbyć cztery, można się więc spo-
dziewać, iż suma osiągnięta z tego źródła
wyniesie około 300 rs.

Jeden z pierwszych inicjatorów tego po-
datku tanecznego powziął myśl, ażeby ze-
brany fundusik ulokować w papierach pro-
centowych i w ciągu następných karnawa-
łów powiększać dopóty, aż otrzyma się su-
mę 2,000 rs., od której 5% stanowiąc może
sturublowe stypendium dla ucznia gimna-
zjum.

Projekt to, na szczerze zasługujący uzna-
nie i raz jeszcze stwierdzający tę nieocze-
nioną prawdę, że każda dobra i użyteczna
myśl wiedzie za sobą cały szereg nowych,
błogosławionych, lubo na razie nieprzewi-
dywanych następstw.

— Ładne premium. „Echo muzyczne i tea-
tralne“ przygotowało dla swych całoro-
cznych prenumeratorków premium bezpłatne,
złożone z sześciu fotodrukowych portretów,
a mianowicie:

H. Modrzejewskiej, Adeliny Patti, H.
Sienkiewicza, Żółkowskiego, Edwarda Pail-
lerona i Arigo Boito.

— Śmierć Laskera, zaszła na ziemi ame-
rykańskiej, spowodowała tamtejszą izbę de-
putowanych do wysłania pruskiej izbie listu
kondolencyjnego. Pismo to przyszło na rę-
ce księcia Bismarcka, który w ostatnich
czasach stał się przeciwnikiem dążeń, jakie

dzielił kiedyś ze zmarłym Laskerem. Nie
wręczył też książce kanclerz pisma tego izbie
niemieckiej, lecz odesłał je napowrót do
Ameryki z nadmienieniem, że Lasker nie
ma tak wielkiego znaczenia dla Niemiec,
i nie zasłużył się krajowi do tego stopnia,
aby on (książe Bismarck) mógł przyjąć na
siebie podobne pośrednictwo.

Krok ten księcia Bismarcka wywołał
wielką sensację w prasie liberalnej niemiec-
kiej i dał powód do wielu artykułów, w któ-
rych nie brak wyrzutów za podobną niena-
wić stronniczą. „Neue freie Presse“ z dnia
19 h. m. poświęca cały artykuł wstępny tej
sprawie i ostro występuje w nim przeciwko
wszechpotężnemu kanclerzowi. Organ ten
uważa postępowanie księcia za objaw bez-
przykładnej dumy, która potargała nawet
przepisy najzwyczajniejszej grzeczności, obo-
wiązującej tak w obec rodziny i przyjaciół
sławnego niegdyś Laskera, jak i w obec
amerykańskich posłów. Pismo wiedeńskie
kończy: „Książę Bismarck dał przez to po-
znać, że mało sobie ceni przyjazne stosun-
ki z Ameryką północną, niechże tedy pamięta,
że i Amerykę od Niemiec dzielić odtąd bę-
dą dwa oceany. Czy może dumny kanclerz
zapomniał o tem, że największe nawet mo-
carstwo może popaść w sytuację, w której
każdy nieprzyjaciel jest straszny, a każdy
choćby najsłabszy stronnik potrzebnym?”

W Brukseli wyszła świeżo broszura,
która bardzo doniosłe polityczne ma zna-
czenie, a zatytułowana: „L'armée française
en 1884 et le Général de Gallifet.“ Nie-
wiadomy autor broszury, szowinista, zwraca
się głównie do rządu, aby nie odrzucił usług
generała, zdaniem bowiem jego, państwo
niemieckie drży na myśl, że Gallifet nadał
stanowisko swoje zajmować będzie, a roz-
raduje się dopiero wtedy, gdy duch stron-
niczy pozbawi armię francuską głowy. Jak-
kolwiek autor starał się widocznie napisać
panegiryk dla Gallifeta i ztąd broszurę
uczynił partyjną, to jednakże wielu cieka-
wymi politycznymi zdaniem nadał jej wię-
kszą doniosłość. Powiada on, że Gallifet
nie pragnie bynajmniej osiągnąć najwyższej
godności w kraju, przeciwnie woli on być
nawet kapralem, który ma władzę nad
czterema ludźmi, niż prezydentem rzeczy-
pospolitej, którego nikt słuchać nie chce. Je-
dynym jego dążeniem jest służyć krajowi
na polu walki i nie zwątpi też o sobie na-
wet wtedy, kiedy dozna czarnej niewdzię-
czności ze strony kraju i rządu.

W końcu entuzjastyczny autor zwraca
się do rządu, aby należycie ocenił wartość
wojownika i powiada, że usunięcie go z wojs-
ka pociągnęłyby mogło nader smutne na-
stępstwa dla Francji.

* Katastrofa kolejowa, nieopodal Castle Douglas,
pomiędzy Dumfries i Kirkcubright, zaprzęta am-
ysły Anglii. Most wzniesiony ponad bagniskami za-
padł się w chwili, gdy przebiegał pociąg
pocztowy z Glasgowa. Gwałtowne ulewę ostatnich
dni uszkodziły fundamenty mostu. Pałac i ma-
szynista zostali zabici na miejscu, konduktor zdo-
łał uciec cało. Na szczęście, pasażerów w pociągu
nie było.

* Trzęsienie ziemi. Z Gracu donoszą o trzęsie-
niu ziemi, jakie zaobserwowano w wyższej Styrii,
głównie w okolicach Liezen, dnia 18-go b. m.
o godzinie 10-jej minut 23 zrana. Trwało ono dwie
sekundy.

* Historyczna wystawa wyrobów sztuki złotniczej
otwartą została uroczystości dnia 17 b. m. w Peszcie.
Wystawa, urządzona w gmachu węgierskiego Mu-
zeum narodowego, przedstawia pod względem war-
tości artystycznej i materialnej znakomity zbiór
arcydzieł, na który złożyli się: cesarz, jego rodzina,
skarbiec królewski, kościoły, magnaci i gminy.
Przeszło dwa tysiące przedmiotów, przy blasku e-
lektrycznego światła, czaruje oko przepychem bo-
gactwa i sztuki.

TELEGRAMY.

Kair, 21 lutego. Biuro Reutera otrzyma-
ło telegram podający treść proklamacji je-
nerała Gordona. Brzmi ona jak następu-
je: „Chcę wam przywrócić szczęście i spo-
kój. Wiem, że zabronienie handlu niewol-
nikami wywołało niezadowolenie i dlatego
postanawiam, ażeby handel był znów do-
zwolonym. Rozporządzenie moje kazałem
publicznie ogłosić. Każdy, kto posiada służ-
bę, uważać ją może za własność swoją
i rozporządzać nią dowolnie.

Petersburg, 21 lutego. Ukazem cesarskim
z dnia 20 b. m. zamianowani zostali: do-
dotychczasowy ambasador w Berlinie Sabu-
row senatorem w ministerium do spraw ze-
wnętrzych, książe Orłow ambasadorem w
Berlinie, Mohrenheim ambasadorem w Pa-
ryżu i Szyszkin w Sztokholmie.

Kair, 21 lutego. Dwa pułki piechoty an-
gielskiej i dwa bataliony egipskiej wysłane
zostaną do Annan.

Nowy-York 20 lutego. W kopalni oddalo-
nej o ośm mil od Connellsville nastąpił wy-
padek eksplozyi. Siedmdziesięciu pięciu gór-
ników znajdowało się podówczas w kopalni,
z których dotąd tylko 12-tu uratowano.

Odrzebano też tylko 29 trupów. O losach
innych ofiar nic nie ma pewnego.

Rzym 21 lutego. „Ossevatore Romano“
ogłasza wyrok izby kassacyjnej z dnia 29
stycznia w sprawie dóbr „Kongregacji de
propaganda fide.“

Szanghai 21 lutego. Głoszą tutaj, że w
Mongolii wybuchnęło powstanie.

Suakim 21 lutego. Oczekują tutaj dzisiaj
wieczorem generała Grahama. Po przyby-
ciu jeszcze wojsk z Adenu i marynarki z
Malty, które jutro przybyć mają, złączone
sily wojenne ekspedycyi, wyruszą w nie-
dziele na Tokar.

Berlin 21 lutego. Zapewniają, że autorką
artykułów umieszczanych w „Nouvelle Re-
vue“ a zatytułowanych „Société de Berlin“
jest pani Nowikow. (Jak wiadomo w Ber-
linie artykuły te są zakazane).

Wiedeń 21 lutego „Wiener Tagblatt“ u-
trzymuje stanowczo, mimo zaprzeczeń, że
Tokar wzięty i że załoga została wymor-
dowana.

Wiedeń 21 lutego. Cesarz odrzucił poda-
nie o ulaskawienie morderców prezydenta
Majlatha. Zostaną oni w sobotę straceni.

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Londyn 21 Lutego. Wykaz banku państwa (w ty-
siącach funtów szterlingów). Całkowita rezerwa
13,708 (przyb. 818); noty w obiegu 24,293 (ub. 474);
zapasy w gotówce 22,260 (przyb. 343); portfel 24,376
(przyb. 1236); saldo prywatne 23,014 (przyb. 529); saldo
państwowe 10,386 (przyb. 1496); rezerwa not 12,674
(przyb. 804); ubezpieczenie rządowe 13,453 bez
zmiany.

Paryz 21 Lutego. Wykaz banku państwa (w ty-
siącach fran.). Przybytek: gotówka w zlocie 12,300,
w srebrze 2200, saldo skarbu państwa 27,400. Uby-
tek: portfel głównego banku i filij 47,300; zaliczki
razem 11,200, noty w obiegu 66,800; prywatny ra-
chunek bieżący 15,400.

Petersburg, 21 lutego. Weksle na Londyn 23¹/₃₂,
II pożyczka wschodnia 93³/₄, III pożyczka wscho-
dnia 93³/₄, nowa renta złota 165¹/₄.

Berlin 21 lutego. Banku rosyjsk. 199.15, weksle
na Warszawę 198.60, na Petersburg 197.90, na Wie-
deń 168.35. na Londyn 20.49, na Paryz 81.15, na
Amsterdam 168.55.

Wiedeń, 21 lutego wiecz. Akcje kredyty 307.00,
takież węgier. 310.25, francuskie 311.75, lombardy
142.75, galicyjskie 293.75, kolei półn. zach. 132.50,
austr. renta papierowa 79.62¹/₂, także złota 101.45,
6% węgier. złota 121.90, 5% papierowa 87.92¹/₂,
takież 4% złota 90.30, noty markowe 59.32¹/₂, na-
poleony 9.62¹/₂, związek bankowy 106.80; usp.
spokojne.

Londyn 21 lutego po południu. Konsolle 101¹/₈,
pruskie 4% konsolle 100¹/₂, 5% tureckie z 1865 r.
87¹/₄, rosyjska poz. z 1871 r. 88, także z r. 1872
87¹/₄, także z 1873 r. 87¹/₈, 4% renta złota węgierska
75, austriacka złota renta 84¹/₂, egipska 66¹/₂, ban-
ku ottomańskiego 15¹/₈, lombardy. 123¹/₈, akcje ka-
nału suezkiego 80, srebro 51¹/₁₆, dyskonto 3³/₈ %.

Paryz, 21 lutego. po poł. (Sprawozdanie koń-
cowe) 8% renta umarzalna 77.22¹/₂; 3% renta 76.12¹/₂,
4¹/₂ % pożyczka 105.55, włoska 5% renta 92.65,
austriacka renta złota 85¹/₈, 6% złota węgierska
102¹/₂, także 4% 75¹/₂, rosyjska 5% z roku 1877 r.
93¹/₂. Losy tureckie 41.50. Crédit mobilier —.—.
Crédit foncier 1227.00; akcje sukie 2010.00, Bank
paryżki 835.00, bank dyskontowy 520.00, weksle na
Londyn 25.24.

Szczecin, 21 lutego po połud. Targ zbożowy: pszenica
ospale; w m. 165.00—180.00; na kw. mj. 178.50,
na mj. cz. 180.50. Żyto, ospale; w m. 135.00—
142.00; na kw. mj. 143.00, na mj. cz. 143.50. Olej
rzepakowy, ospale; na kw. mj. 64.50, na wrz.
paż. 61.50. Spirytus spokojnie, w m. 47.20, na lt. 47.50,
na kw. mj. 48.20, na cz. lp. 49.40. Olej skalny
w m. 8.50.

Wiedeń, 21 lutego. Targ zbożowy. Pszenica na lt. 9.80,
na wiosnę 9.90. Żyto na wiosnę 8.13, na mj. czr.
8.22. Kukurydza na maj, cz. 6.93. Owies na wio-
snę 7.45, na mj. cz. 7.50.

Pesz, 21 lutego przed poł. Targ zbożowy. Pszenica
w m., usp. spokojne, na wiosnę 9.46, na jesień 10.10,
Owies na wiosnę 6.95. Kukurydza na mj. cz. 6.60.
pogoda piękna.

Londyn 21 lutego. Cukier Hawanna Nr 12 nomi-
nalnie 20. Nadpłynęło 4 ładunków pszenicy; deszcz.

Brema, 21 lutego. Olej skalny (sprawozdanie koń-
cowe) niżej. Standard white w m. 7.70—7.65, na
mr. 7.70—7.65, na kwiec. 7.80, na mj. 7.90, na srp.
gr. 8.40.

Poznań, 21 lutego. Spirytus w m. bez bezc. 47.00,
na lt. 47.00, na kw. mj. 48.10; na cz. 49.00, na
lp. 49.60; spokojne.

Glasgow 21 lutego. Mixed numbers warrants 42
sz. 5 p.

Londyn 21 lutego. Podczas wczorajszej aukcyi ceny
były niezmiennione.

Liverpool, 21 lutego. Bawelna (sprawozdanie po-
zątk.). Przepuszczalny obrót 10,000 bel; bez zmiany.
Dzienny dowóz 31,000 bel.

Liverpool, 21 lutego. po połud. Bawelna. (Sprawo-
zanie końcowe). Obrót 10,000 bel, z tego na
spekulacyę i wywóz 1000 bel; amerykańska bez
zmiany; Suraty spokojnie; Middl. ameryk. na mj.
cz. 55³/₆₄, na lp. srp. 6¹/₈.

New-York, 21 lutego. wieczorem. Bawelna 10¹/₄,
w N. Orleansie 10³/₈. Olej skalny rafinowany 70¹/₈
Abel. Test 8⁵/₈, w Filadelfii 8¹/₂. Surowy olej skalny
7¹/₈. Certyfikaty pipe line 1 d. 0¹/₄ c. Mąka 3
d. 6⁵/₈ c. Czerwona pszenica ozima w m. 1 d. 9 c.
na lt. 1 d. 8³/₈ c., na mr. 1 d. 8⁷/₈ c., na kw. 1 d. 11¹/₄ c.
Kukurydza (nowa) — d. 62¹/₂ c. Cukier (Fair re-
fining Muscovades) 5¹/₈. Kawa (fair Rio) 12¹/₂. Lój
Wilcox) 10.25. Słonina 10¹/₈. Fracht zbożowy 2¹/₄.

Warszawa, 21 lutego. Okowita 78% z akcyzą
kop. po 8% Stosunek garnca do wiadra 100=307¹/₂.
Hurt. skł. za wiadro kop. 814—820, za garniec
kop. 265—267. Szynki za wiadro kop. 830—836
za garniec kop. 270—272 (z dod. na wyschn. 2%),

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

		Z dnia 21	Z dnia 22
Giełda Warszawska.			
Ządano z końcem giełdy.			
Za weksle krótkoterminowe			
na Berlin za 100 mr.	50.37 ¹ / ₂	50.40	
„ Londyn „ 1 £.	10.24	10.24	
„ Paryz „ 100 fr.	40.90	40.95	
„ Wiedeń „ 100 fl.	85.—	85.—	
Za papiery państwowe:			
Listy Likwid. Kr. Pol.	88.20	88.20	
Ros. Poż. Wschodnia	93.50	93.50	
Listy Zas. Ziem. z 69 r. Lit. A.	100.40	100.40	
„ „ „ Ser. III „ A.	100.20	100.20	
Listy Zast. M. Warsz. Ser. I	96.—	96.—	
„ „ „ „ II	94.—	94.—	
„ „ „ „ III	93.15	93.15	
„ „ „ „ IV	92.50	92.65	
Listy Zast. M. Łodzi Ser. I	86.25	86.25	
„ „ „ „ II	85.25	85.25	
„ „ „ „ III	83.60	83.60	
Giełda Berlińska.			
Banknoty rosyjskie zaraz	199.15	199.20	
„ „ „ na dost.	199.20	199.25	
Weksle na Warszawę kr.	198.60	198.85	
Dyskonto 4%			
Giełda Londyńska.			
Weksle na Petersburg	22.76	22.87	
Dyskonto 3 ¹ / ₂ %			
Giełda Betersburska.			
Weksle na Londyn		23 ¹¹ / ₂₅	
„ „ Hamburg		200 ¹ / ₄	
Ros. poz. prem. I em.		217 ¹ / ₂	
„ „ II		213 ¹ / ₂	
Pożyczka Wschodnia		93 ³ / ₈	
Nowa renta złota		165 ¹ / ₄	

TARGI ŁÓDZKIE

Piątek d. 22 Lutego 1884 r.

Targ zbożowy. Sprzedano dziś:		Grosch u:	
Z y t a:			
100 kor. po 6.05 rs.	50 kor. po 8.50		
30 „ 6.30	30 „ 8.30		
50 „ 6.45	20 „ 8.25		
100 „ 6.20	10 „ 8.50		

Pezenicy:	
20 kor. po 9.50 rs,	
50 „ 9.45	
30 „ 8.85	

Targ wiktuałów na nowym rynku. Dowozy średnie,
ceny umiarkowane.

Mleko, kwarta	8 kop.
Śmietana „	36—40 „
Masło świeże, funt.	42 „
Ser średniej wielkości.	33 „
Jajka, mendel	22 ¹ / ₂ „
Kartofle, ćwierć	80 „
„ garniec	9 „
Kalafior sztuka	35 „
Cebula, garniec	22 „
Buraki	9 „
Marchew „	7 ¹ / ₂ „
Pietruszka, wiąz z 3—5 szt. drob.	2 ¹ / ₂ „
Kapusta włoska, główka	6 „
Selery, sztuka	3 „
Pory	wiązka . 3 „
Kury „	90 „
Indyczki „	rs. 2.25 „
Indyki „	3.30—4 „
Gęsi „	2 „
Kury „	75 „
Kozki „	75 „
Ryby śnieg, funt	k. 16 ¹ / ₂ „
„ żywe „ (karpie)	40 „
Groch polny garniec	30 „
„ szabl. kwarta	10 „
Kasza grycz. gruba kwarta	10 ¹ / ₂ „
Kasza krakowska „	13 ¹ / ₂ „

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Małżeństwa zawarte w dniu 21 lutego:
W parafii katol. 1, a mianowicie: Adam-Mikolaj
Burzyński z Antonią Michalak.

W parafii ewang. —
Starozakonnych: 3, a mianowicie: Hercyger Izrael
z Majeranc Chaną-Dobą, Sosnowski Dawid z Gold-
kranc Dwojżką-Bajlą, Blat Izrael z Bronzowską
Maryą.

Zmarli w dniu 21 lutego:
Katolicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 2; w tej
liczbie chłopców 1, dziewcząt 1; dorosłych 2; w tej
liczbie mężczyzna 1, kobieta 1, a mianowicie: Fran-
ciszek Piotrowski, wyrobnik, lat 34, Teresa Głowiń-
ska, wdowa, lat 62.

W Teatrze Thalia

W niedzielę dnia 24 i w poniedziałek 26 lutego 1884 r.

TYLKO 2

Wielkie Nadzwyczajne Magiczno-Spirytyczne Przedstawienia

dane przez powszechnie znanego prestigitatora, magicyzera i spirytystę PROFESORA

A. EPSTEIN

który miał zaszczyt dawać swoje przedstawienia prawie wobec wszystkich monarchów Europy.

Początek o g. 7 i pół wiecz.

Ceny miejsc zwyczajne.

Będą tylko 2 przedstawienia. Blizsze szczegóły w afiszach i programach. 102-1-1

Pacht 50 Krów,

do wydzierżawienia od 1 lipca b. r. w miejscowości położonej 10 wiorst od Łodzi, 1 wiorsta od Zgierza.

Blizsza wiadomość na miejscu. Pieskowice przez Zgierz. 108-1-4

OGŁOSZENIE.

Mam honor zawiadomić strony interesowane, że wszelkie akty notaryjne przez b. Rejenta Ferdynanda Szlimma sporządzone znajdują się w mojem zachowaniu i wypisy z takowych tylko przezeńmi wydawane być mogą.

Łódź d. 8 (20) Lutego 1884 r.

Notaryusz.

Juliusz Gruszczyński.

Kancelarya moja znajduje się w domu p. Jakóba Kamińskiego przy ulicy Konstantynowskiej pod Nr. 327. 104-1-4

Wiolonczelle

ktoby miał do sprzedania, raczy zostawić swój adres w raz z ceną takowej w redakcyi pod lit. A. S.

110-1-3

PUBLICZNE SPRZEDAŻE

Nieruchomości Nr. 152 w Zgierzu (SSów E. Neumanna), Nr. 462 w Łodzi, (Edwarda Baumanna), Nr. 1410 w Łodzi, (Edwarda Baumanna), odbędą się w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1884 r. w Sali Zjazdowej Sędziów Pokoju w Piotrkowie.

Blizszych objaśnień udziela Adwokat Przięsigły Hausbrandt, w Piotrkowie. 67-3-3

PODCZAS DZISIEJSZEJ MASKARADY POKOJE GOŚCINNE

przy handlu win i delikatesów

L. JANISZEWSKIEGO

Przez całą noc otwarte będą.

111-1-

OGŁOSZENIE!!

Niniejszem zawiadamiam Szanownych moich kundmanów miasta Łodzi i wszelkich innych miejscowości, że z dniem dzisiejszym buchalter mój Edmund Schultz, który niekiedy zastępował mojego podróżującego—został z interesu mojego oddalony. Upraszam przeto wszystkich Szanownych kundmanów, aby odtąd raczyli u wyz wspomnianego pana obstarunków nie zamawiać i pieniędzy mu nie doręczać.

Łódź, dnia 19 Lutego 1884 r.
F. Meyer.
87-3-3

Przyjmuję ubezpieczenia od ognia dla St. Petersburgskiego Towarzystwa „Salamandra“, z czem się polecam, przyrzekając największą akuratność.

E. Zand

Ulica Piotrkowska Nr. 520.
Bazar Kaliski.
52-7-0

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność miasta Łodzi, iż z dniem (5) 17 Stycznia r. b. otwieram

GABINET DENTYSTYCZNY

przy ulicy Piotrkowskiej, w domu W-go Müllera vis-a-vis cukierni W-go Wüsthubego. Przyjmuję od 10-jej rano do 6-jej wieczór. Biednym udziela się porady bezpłatnie.

Dentysta

A. Iwanoff

W mieście Lublinie jest do sprzedania

DOM MUROWANY

składający się z 6 pokoi (przytem jest gruntu łokci 34,000), przy rogatce Lubartowskiej Nr. 893, cena rs. 3250. Zdarna miejscowość na Fabrykę zapalek lub inną, których tu niema Fabryk Cykoryi i sztyniów. Wiadomość w Lublinie w magazynie ubiorów męskich Damazego Różeckiego Nr. 173. 66-6-6

Kompletne urządzenie sklepowe

utrzymane w dobrym stanie jest zaraz do sprzedania. Wiadomość w Redakcyi. 93-3-3

FORTEPIAN

tanio do sprzedania. Wiadomość ulica Kamienna Nr. 1427b. 85-3-3

Do sprzedania Dobra Ziemskie

włók 94. Przez środek dóbr przechodzi kolej żelazna Warsz.-Wiedeńska. Wypłata szacunku jaknajdogodniejsza dla kupującego.

Wiadomość pocztą, od właściciela dóbr Dobryszyc przez Nowo-Radomsk. 86-2-10

ZNALEZIONO

na ul. Piotrkowskiej dnia 19 b. m. Broszkę złotą z kamieniami,

którą za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, odebrać można w Redakcyi Dziennika Łódzkiego. -3-3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania FORTEPIAN

palisandrowy o 7 oktawach, szafka machoniowa do książek i lustro w złotych ramach. Wiadomość róg Wschodniej i Kamiennej Nr. 1418 mieszkania 11-ty a. 80-3-3

Niniejszem mam honor zawiadomić publiczność m. Łodzi i okolicy, iż z dniem 16 Lutego b. r. otworzyłem

APTEKĘ

na Bałutach. Tamże przeniesioną została stacya chemiczna egzystująca od lat dwóch w tutejszym mieście pod firmą A. Fuchs i B. Knichowiecki.

Knichowiecki.

84-2-2

POMOC LEKARSKA W NOCY

w gabinecie Dentystycznym A. Iwanoff'a. Przy wszelkich operacyach posługuje się Reflector-Lampą, systemu D-ra Telschow'a, w zupełności zastępującej światło dzienne.

Przy operacyach bolesnych, na żądanie znieczula się bół denkiem azotu (gazem rozweselającym), który jest jedynym środkiem do znieczulania, uznanym przez radę lekarską, jako zupełnie nieszkodliwy. Plombuje się złotem srebrem, cementem i porcelaną. Oczyszcza się najbardziej zanieczyszczone zęby. Sztuczne zęby wprawiane najnowszym systemem, bez wymywania pozostałych korzeni od Rs. 2

Dentysta A. Iwanoff.

Piotrkowska, vis-à-vis cukierni Wüsthubego, w domu Müllera. 109-1-2

CZIN - KIN - KULONG

Wyborowy gatunek Herbaty firmy



PIOTR ORŁÓW

Odnaczający się pysznym aromatem i nieporównany w smaku, w cenie Rs. 2 k. 20 za funt mam zaszczyt polecić.

M. Sprzączkowski.

81-7-0

Z POWODU POWIEKSZENIA FABRYKI

TANIO DO SPRZEDANIA

podwójna MASZYNA PAROWA, leżąca, o wysokim ciśnieniu, o sile 100 koni, ze stawidłem wentylowem, połączona z transmisyją za pomocą kół zębatych, które to połączenie z łatwością na linowe zamienić można.

Maszyna ta zbudowana przez J. i E. Gilain w Firlemont (w Belgii) znajduje się w ruchu i może być obejrzaną w każdym czasie u

J. Birnbaum & Co.

w Łodzi.

88-2-4

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH

Pociągi Pasażerskie Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej	z Łodzi			
	godziny	i minuty		
odchodzą:	5:35	7:25	1:5	5:40
przychodzą:	6:25	8:25	2:5	6:40
do Kolaszek	8:1	9:39	7:59	9:50
do Warszawy	10:10	9:48	9:55	11
do Piotrkowa	9:48	2:25	9:35	
do Granicy	2:38	5:32	9:30	
do Sosnowca	5:30	5:16		
do Krakowa	8:43			
do Lwowa	10:34		6:17	9:55
do Wiednia	1:20		8:30	
do Wrocławia	6:50		6:10	
do Kutna	9:50			
do Aleksandrowa	10:38			
do Berlina	9:47		7:23	9:43
do Brześcia litewsk.	9:27			
do Moskwy	3:14			
do Mławy	8:28			
do Lublina				
do Kowla				
do Kijowa				

TEATR POLSKI.

TOWARZYSTWO ARTYSTÓW DRAMATYCZNYCH

pod dyrekcją

J. Puchniewskiego

w Sobotę dnia 23 lutego 1884 r.

PODRÓŻ po Warszawie

Operetka Adolfa Sonenfelda, słowa Feliksa Schobera.

w Niedzielę dnia 24 lutego 1884 r.

Pierwszy występ p. Solskiej (Sosnowskiej), artystki teatru krakowskiego,

„DZWONY Z CORNEVILLE”

Operetka przez Planquetta.

Początek o godz. 8-jej.

W PRZYGOTOWANIU

Wesoła Wojna

Operetka Straussa.

Pociągi Pasażerskie Drogi Żelaznej Fabryczno-Łódzkiej	do Łodzi			
	godziny	i minuty		
przychodzą:	10:10	4:5	8:25	11:20
odchodzą:	9:10	3:5	7:25	10:20
z Kolaszek	7:50	1:26	8:58	8:58
z Warszawy	6	11:10	6:50	6:50
z Piotrkowa	5:45	1:16	5:59	
z Granicy	10:40	7:50	1:15	
z Sosnowca	15	7:55	1	
z Krakowa			8	
z Lwowa			11:5	
z Wiednia			8:30	
z Wrocławia			6:23	
z Kutna	4:45	11:29		6:18
z Aleksandrowa				
z Berlina		9:20		3:30
z Brześcia litewsk.		11:15		9:30
z Moskwy				6:53
z Petersburga	5:40	9:30		4:38
z Mławy				7:40
z Lublina				8:12
z Kowla				3:15
z Kijowa				6:49
				18:38

UWAGA. Cyfry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-tej wieczór do godziny 6-tej rano.

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 21 Lutego.

Weksele.	ZA	Dyskonto	Z końcem giełdy		Dopełnione transakcyjne
			żądano	placono	
Berlin (168 ^{3/4})	dl. ter. 2 d.	100 mr.	4	50.52 1/2	50 45
" (167 ^{1/2})	kr. ter. 2 d.	100 mr.	"	50.37 1/2	50 30 32 1/2 55
Inne niem. miasta bank.	dl. ter. 2 d.	100 mr.	"	---	---
" " " "	kr. ter. 2 d.	100 mr.	"	---	---
London " " "	dl. ter. 3 m.	1 £.	3 1/2	---	---
" " " "	kr. ter. 3 m.	1 £.	"	10.24	---
Paryż " " "	dl. ter. 10 d.	100 Fr.	3	---	---
" " " "	kr. ter. 10 d.	100 Fr.	"	40.90	40 80 82 1/2 85
Wiedeń " " "	dl. ter. 3 d.	100 flor.	4	---	---
" " " "	kr. ter. 3 d.	100 flor.	"	85.---	84 70 80
Petersburg " " "	dl. ter. 2 d.	100 rs.	6	---	---

Papiery państw. (za 100 rs.)	Stopy proc.	Dopełnione tranz.	Z końc. giełdy		Akeye. (za 100 rs.)	Stopy proc.	Dopełnione tranz.	Z końc. giełdy	
			żąd. plac.	żąd. plac.				żądano plac.	żądano plac.
Oblig. Skar. Kr. Pols. duże	4	---	---	---	Akeye D. Ż. War.-W. 100r.	4	---	---	---
" " " " małe	4	---	---	---	" " W.-Byd. 500r.	4	---	---	---
Dowody Kom. Cen. Likw.	---	---	---	---	" " " " 100r.	5	---	---	---
Listy Likw. Kr. Pols. duże	4	---	88.35	---	" " " " 100r.	5	---	---	---
" " " " małe	4	---	88.20	---	" " " " Fabr.-Łódzkiej	5	---	---	---
Ros. Poż. Ws. I em. 1000r.	5	93.25	93.50	---	" " " " Banku Handlowego	5	---	---	---
" " " " " " 50r.	5	93.25	93.50	---	" " " " w Warszawie 250r.	5	---	---	---
" " " " " " 1000r.	5	93.25	93.50	---	" " " " War. Ban. Dys. 250r.	5	---	---	---
" " " " " " 100r.	5	---	93.50	---	" " " " Ban. H. w Łodzi 250r.	5	---	---	---
" " " " " " 1000r.	5	---	93.50	---	" " " " War. Tow. Ub. od ognia	5	---	---	---
" " " " " " 100r.	5	---	93.50	---	" " " " z wypł. rs. 125 250r.	5	---	---	---
Ros. Poż. Pr. z. 1864 I em.	5	---	---	---	" " " " War. Tow. F. Cukru 500r.	5	---	---	---
" " " " " " 1866 II em.	5	---	---	---	" " " " Cukr. Dobrzeł. 500r.	5	---	---	---
Bilety Ban. Pań. Ros. I em.	5	---	---	---	" " " " Józefów 250r.	5	---	---	---
" " " " " " II " "	5	---	---	---	" " " " Czersk 250r.	5	---	---	---
" " " " " " III " "	5	---	---	---	" " " " Hermanów 250r.	5	---	---	---
" " " " " " IV " "	5	---	---	---	" " " " Łyszkowic. 250r.	5	---	---	---
Listy Zastawne (za 100r.)	---	---	---	---	" " " " Leonów 250r.	5	---	---	---
" " " " " " z r. 1869 S. I lit. A.	5	---	100.40	---	" " " " Czestocice 250r.	5	---	---	---
" " " " " " " " lit. B.	5	---	100.25	---	" " " " T. W. F. Stali 1000r.	5	---	---	---
" " " " " " " " male	5	100	100.16	100.20	" " " " Tow. Lilpop, Rau i	5	---	---	---
" " " " " " " " Ser. II lit. A.	5	---	---	---	" " " " Loewenstein 1000r.	5	---	---	---
" " " " " " " " male	5	---	---	---	" " " " Tow. Zakł. Metal. B.	5	---	---	---
" " " " " " " " Ser. III lit. A.	5	---	---	---	" " " " Hantke w War. 1000r.	5	---	---	---
" " " " " " " " male	5	---	---	---	" " " " Tow. Zakł. Górniczych	5	---	---	---
" " " " " " " " Ser. IV lit. A.	5	---	100.20	---	" " " " Starachowickich 100r.	5	---	---	---
" " " " " " " " male	5	---	100.10	---	" " " " Tow. War. Fab. Mach.	5	---	---	---
" " " " " " " " lit. B.	5	---	100.---	---	" " " " Narz. Rol. i Odł. 100r.	5	---	---	---
" " " " " " " " male	5	---	---	---	" " " " Wars. T. Kop. węgla i	5	---	---	---
" " " " " " " " Ser. V lit. A.	5	---	---	---	" " " " Zakł. Hutniczych 250r.	5	---	---	230.---
" " " " " " " " male	5	---	---	---	" " " " Tow. Zakł. Pr. Baw.	5	---	---	---
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	5	---	96.---	---	" " " " Tk. w Zawierciu 250r.	5	---	---	---
" " " " " " " " II	5	---	94.---	---	" " " " Tow. Łaz. i Łazni 100r.	5	---	---	---
" " " " " " " " III	5	---	93.15	---					
" " " " " " " " IV	5	---	92.50	---					
" " " " " " " " m. Łodzi	5	---	86.25	---					
" " " " " " " " II	5	---	85.25	---					
" " " " " " " " III	5								